

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący)

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

SSN Igor Zgoliński

w sprawie **M. D. i C. D.**

skazanych z art. 284 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 23 lutego 2021 r.,

wniosku obrońcy skarżących o wznowienie postępowania prawomocnie zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 27 lipca 2016 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 23 lutego 2016 r., sygn. akt V K (...)

na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.

postanowił:

1. wniosek oddalić;
2. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego obciążyć skarżących w częściach na nich przypadających.

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy M. D. i C. D. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 27 lipca 2016 r., sygn. akt II AKa (...), którym utrzymano w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W. z 23 lutego 2016 r., sygn. akt V K (...). Wyrokiem tym M. D. i C. D. zostali skazani za czyn z art. 284 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 284 § 1 k.k. w

zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., na kary po 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny.

Obrońca jako podstawę złożonego wniosku wskazał art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., a w uzasadnieniu wyjaśnił, że po wydaniu prawomocnego orzeczenia ujawniły się nowe fakty i dowody wskazujące na to, że M. i C. D. nie popełnili czynu zabronionego, za który zostali skazani prawomocnym wyrokiem. Obrońca wniósł o wznowienie postępowania wobec ww. oraz o uchylenie zaskarżonego wyroku, a także wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania (pkt I). Na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 § 1 k.p.k. wniósł także o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów:

1. z pisemnego oświadczenia A. D. ,
2. z płyty DVD z nagraniem reportażu „P.” wyemitowanego na antenie T.,
3. z płyty DVD zawierającego nagranie wywiadu red. E. S. z A. D. oraz nagranie obrazujące miejsca ukrycia złota otrzymanego przez A. D. od Z. T. (tzw. „surówka”) - na okoliczność prawdziwego stanu faktycznego niniejszej sprawy, którego przebieg A. D. postanowił zrelacjonować pod wpływem dramatycznych przeżyć rodzinnych,
4. z dokumentacji w postaci umów kupna i sprzedaży samochodów,
5. ze zdjęć z portali społecznościowych,
6. z dokumentacji fotograficznej
– na okoliczność prowadzenia przez A. D. luksusowego życia dzięki środkom uzyskanym ze sprzedaży złota otrzymanego od Pani Z. T.
7. z oświadczenia redaktora E. S.
- na okoliczność zwrócenia się do niego przez A. D. z prośbą o udzielenie pomocy w ujawnieniu prawdziwego przebiegu stanu faktycznego przedmiotowej sprawy; prawdziwego przebiegu stanu faktycznego niniejszej sprawy; autentyczności wyemitowanego na antenie T. reportażu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Wskazana w art. 540 § 1 pkt

2 lit. a k.p.k. podstawa wznowienia (*de novis*), na którą powołano się we wniosku, aktualizuje się dopiero wówczas, gdy przywołane o wznowienie nowe fakty lub dowody w wysokim stopniu uprawdopodobniają wadliwość wydanego orzeczenia i z takim samym natężeniem wskazują, że po jego wznowieniu dojdzie do wydania zasadniczo odmiennego niż uprzednio wyroku, w tym uniewinnienia skazanego (skazanych). Ten nowy dowód lub fakt powinien więc, w sposób wiarygodny, podważać prawdziwość dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, a ocena jego wartościowości powinna odbywać się w ścisłym związku z dotychczas przeprowadzoną recenzją zgromadzonych w sprawie dowodów. Wznowienie postępowania oparte na tej podstawie może mieć miejsce tylko wtedy, gdy treść nowego dowodu, konfrontowana z pozostałym materiałem, który był podstawą dowodową kwestionowanego rozstrzygnięcia, stworzy przypuszczenie, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Przypomnieć przy tym trzeba, że stopień gwarancji co do sądowej pomyłki musi graniczyć z pewnością, a przynajmniej z wysokim stopniem uprawdopodobnienia.

Co wymaga także podkreślenia, obowiązek sądu wypowiadającego się w kwestii wznowienia sprowadza się do weryfikacji li tylko tego, czy okoliczności ujawnione przez wnioskodawcę są faktami dającymi się potwierdzić dowodami spełniającymi wymogi procesowe, a nie do dociekania, czy polegają na prawdzie hipotezy i sugestie wnioskodawcy.

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że wskazane przez obrońcę podstawy wznowienia postępowania, opierające się w głównej mierze na oświadczeniu syna skazanych A. D. , nie przekonują w sposób dostateczny, że w sprawie istotnie doszło do omyłki sądowej i niesłusznego skazania M. i C. D. .

Z oświadczenia złożonego przez A. D. wynika, że Z. T. , gdy był 15 letnim chłopcem, obdarowała go sztabkami złota w ilości łącznie 5 kg o wartości ok. 800.000 zł, które następnie ukrył (zakopał) potajemnie przed rodzicami na polecenie pokrzywdzonej. Pozyskany w ten sposób kruszec pozwolił mu w przyszłości (po wyjeździe rodziców) na dostanie życia, co mają potwierdzać umowy kupna sprzedaży samochodów, zdjęcia z portali społecznościowych i dokumentacja fotograficzna. A. D. podkreślił, że, gdy jego ojciec wiosną 2020 r. targnął na własne

życie, postanowił wyznać prawdę pomimo słowa danego Z. T. . W tym celu zwrócił się do T. do „M.” by w reportażu „ P.” autorstwa E. S. wyznać całą prawdę (8 września 2020 r.). Rodzice ww. o wszystkim dowiedzieli się dopiero w momencie prac nad reportażem, wcześniej nie wiedzieli nic o podarunku dla syna od Z. T.. Ukrywał on przed nimi wysokość swoich faktycznych zarobków, nie mieli także świadomości co do stylu prowadzonego przez niego życia. Te okoliczności mają, zdaniem wnioskodawcy, ostatecznie przesądzić o tym, że Z. T. była w posiadaniu większej ilości złota, którą potajemnie obdarowała małoletniego chłopca, a za skutki jej nieroztropnego czynu odpowiedzialność ponieśli niewinni ludzie – M. i C. D..

Przede wszystkim dostrzec należy, że okoliczności przekazane przez A. D. w złożonym oświadczeniu, już po jego wstępnej analizie wydają się bezwartościowe i nie będące w stanie skutecznie podważyć dokonanych w tej sprawie ustaleń faktycznych. Gdyby nawet założyć przesłuchanie A. D. i uzyskanie procesowo doniosłej relacji o wskazanej wyżej treści nie prowadziłoby to do wprowadzenia do postępowania karnego przekonującego dowodu, mającego podważyć podstawy odpowiedzialności obojga skazanych. Co do pozostałych wskazanych we wniosku dowodów trzeba wskazać, że reportaż z udziałem A. D. , czy inne wskazane przez niego dowody (portale społecznościowe, zdjęcia, umowy nabycia i sprzedaży aut), nie są również wystarczające do podważenia ustaleń faktycznych, jakie zostały poczynione w wyroku Sądu Okręgowego w W.. Dowody te nie przekonują, że A. D. faktycznie otrzymał - jak twierdzi – tak hojny prezent od Z. T. , jak również, że rzekome sztabki złota rzeczywiście zostały zakupione przez jego ojca z pieniędzy, o jakich była mowa w zarzucie przypisanym skazanym. Nie kwestionując rzecz jasna autentyczności powstania wspomnianego reportażu ocenić należy, że, opiera się on w dalszym ciągu tylko na gołosłownej relacji A. D. , której ramy znane są z wniosku o wznowienie. Luksusowy tryb życia wymienionego także nie wymaga pogłębionej analizy i udowodnienia. A. D. trudnił się sprzedażą aut, poza tym po wyjeździe rodziców prowadził pozostawione przez nich pensjonaty, co stanowiło dla niego realne źródło dochodów.

Należy mieć przede wszystkim jednak na uwadze, że M. D. i C. D. zostali skazani za czyn polegający na przywłaszczeniu mienia wielkich rozmiarów w postaci pieniędzy wypłaconych z konta Z. T. oraz wyrobów ze złota nabytych za

część tych pieniędzy w łącznej kwocie 1.611.272 zł. Zakup złota stanowił zaledwie część sposobu zagospodarowania pieniędzy pozyskanych przez skazanych z konta pokrzywdzonej. Jak wynika z uzasadnienia Sądu Okręgowego kwestia zakupu tego kruszca została wszechstronnie zbadana i przeanalizowana w sprawie. W toku czynności dowodowych ustalono, że 19 lipca 2013 r. Z. T. zakupiła w sklepie A. sztabki złota za kwotę 237.080 zł (s. 32 uzasadnienia). Potwierdzeniem powyższego były wszakże faktura VAT oraz pismo przewodnie Z-cy Dyrektora ds. Handlu Krajowego (k. 869-870). Wyjaśnienia natomiast C. D., który odmiennie podawał wartości pieniędzy przeznaczonych na zakup złota i nieudolnie wskazywał miejsca jego zakupu, oceniono zaś jako gołosłowne skoro nie zostały potwierdzone żadnym wartościowym dowodem. Nie uwiarygodniło zwłaszcza tych jego twierdzeń pismo prokurenta Mennicy Polskiej z 10 lutego 2014 r. (k. 921), ani także przesłuchani na tę okoliczność świadkowie.

Jak wynika z akt sprawy skazani w toku procesu starali się także wykazać, że Z. T. przeznaczała na cele religijne znaczące datki, w tym sugerowali że chodziło także o złoto, co jednak nie zostało w żaden sposób przez nich wykazane, przeciwnie stanowczo zanegowane przez przesłuchanych w sprawie duchownych, także listonosza i pracowników poczty.

Sąd I instancji przyjrzał się również dokładnie okolicznościom związanym z przeszukaniem pokoju Z. T., podczas którego odnaleziono ukryte w materacu 4 sztabki złota. Poza tym, że były to faktycznie sztabki pochodzące z zakupu z 19 lipca 2013 r., Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę wszystkie z tym związane okoliczności, w tym wyjaśnienia skazanych, przede wszystkim M. D., sposób ukrycia złota i warunki jego odnalezienia, także stan zdrowia pokrzywdzonej, uznał iż jest mało prawdopodobne, aby faktycznie Z. T. miała z tym cokolwiek wspólnego. Ponadto, wartość znalezionej złota stanowiła zaledwie niewielki procent kwoty faktycznie zdefraudowanej przez skazanych. Zachowania skazanych i czynności przez nich podejmowane były dobrze przemyślane, zaplanowane i nastawione na stworzenie iluzji przedstawiającej starszą, schorowaną kobietę i jej czyny w krzywym zwierciadle, podczas gdy w rzeczywistości to pokrzywdzona w sprawach przede wszystkim finansowych i majątkowych pozostawała pod wpływem M. i C. D..

Orzeczenie Sądu I instancji, również w aspekcie poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, podlegało weryfikacji instancyjnej przez Sąd Apelacyjny, na skutek wniesienia kasacji, a następnie nadzwyczajnej, z uwagi na wniesienie kasacji, którą Sąd Najwyższy postanowieniem z 2 marca 2017 r., w sprawie II KK 371/16 oddalił jako oczywiście bezzasadną.

Uprawnionym jest więc twierdzenie, że poprawnie poczynionych i zweryfikowanych ustaleń faktycznych w sprawie, prowadzących do uznania M. D. i C. D. winnymi przypisanego im czynu, nie przełamuje treść złożonego przez syna skazanych oświadczenia, którym niejako dokonał „samooskarżenia”. Należy wszakże zauważyć, że oświadczenie A. D. mogłoby być postrzegane jedynie w kategoriach informacji o dowodzie, w tym wypadku z zeznań świadka, który jak każdy tego rodzaju dowód podlegałby swobodnej ocenie. Ocena taka musiałaby uwzględniać wszystkie okoliczności „ujawnienia się” dowodu z zeznań A. D., a więc zarówno przyczynę tego ujawnienia, czas jaki upłynął od wydania wyroku skazującego, fakt, że w niniejszej sprawie podejmowana była już próba wznowienia postępowania, oceniona przez Sąd Najwyższy jako nieskuteczna, bezzasadna (postanowienie z 24 stycznia 2018 r., sygn. akt II KO 35/17), a także brak jakichkolwiek dowodów wspierających wersję A. D.. Byłby więc to dowód odosobniony, którego ocena musiałaby być szczególnie ostrożna, zważywszy na fakt, że świadek ten jest osobą najbliższą wobec skazanych. Oczywiście fakt ten sam przez się nie negowałby wartości dowodowej jego zeznań, niemniej wspólnie z powołanymi okolicznościami, nie wskazuje na przywołany wyżej stopień prawdopodobieństwa wadliwości wydanego w sprawie wyroku, by zarazem konieczne stało się wznowienie postępowania.

Należy więc podkreślić, iż nie ma racjonalnego wytłumaczenia, dlaczego dopiero po wielu latach autor oświadczenia miałby wyjawiać prawdę odnośnie okoliczności otrzymania sztabek złota. Wersja o próbie samobójczej ojca nie przekonuje, zwłaszcza gdy zważy się, że A. D. już jako dziecko miał świadomość toczącego się przeciwko jego rodzicom postępowania oraz jego przedmiotu. Na jego oczach, jako małoletniego, doszło do aresztowania obojga rodziców, zaś w związku z tymi traumatycznymi przeżyciami był on w tamtym czasie konsultowany psychologicznie (k. 1025). Nie sposób zatem rozsądnie przyjąć, by przez tak długi

okres czasu, nie bacząc na konsekwencje dla swoich rodziców, skutecznie ukrywał, że jest w posiadaniu złota, o przywłaszczenie którego zostali oni oskarżeni, a następnie skazani. Tak samo nasuwa poważne wątpliwości teza, że A. D. już jako dorosły mężczyzna wiedząc, że rodzice zostali skazani na bezwzględną karę pozbawienia wolności, ukrywał doniosłe dla ich odpowiedzialności okoliczności. Nie można wreszcie nie zauważyć, konfrontując okoliczności podane we wniosku ze zgromadzonym materiałem dowodowym tej sprawy, że osoba małoletniego syna skazanych nie pojawia się w zeznaniach przesłuchanych świadków, w tym pracowników ośrodka. Nie wynika z tych relacji, aby faktycznie A. D. i pokrzywdzoną łączyły – jak podaje wymieniony – zażyłe i ścisłe stosunki. Pozostałe dowody wskazane we wniosku mają charakter pochodnych względem stanowiska A. D. , zostały wręcz przez niego wytworzone, co w żaden sposób nie wzmacnia jego wiarygodności, a zwłaszcza na tyle, by podważyć wszystkie dowody, jakie stały się podstawą skazania.

Konkludując jeszcze raz podkreślić należy, że wskazane we wniosku okoliczności, nie spełniają kryteriów o jakich mowa w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. Ciężar uprawdopodobnienia podstaw do wznowienia spoczywa na wnioskodawcy, albowiem nie działa już zasada ciężaru dowodu wynikająca z zasady domniemania niewinności, gdyż ta została obalona prawomocnym wyrokiem skazującym. W postępowaniu o wznowienie obowiązuje zasada niewzruszalności prawomocnych orzeczeń i domniemanie prawidłowości wyroku skazującego. Nie wystarczy zatem samo powoływanie się przez autora wniosku na nowe fakty czy dowody w ogóle, ale dowody o takim stopniu wiarygodności i obiektywizmu ujawnione po wydaniu orzeczenia, których ocena, łącznie z dowodami już przeprowadzonymi w toku postępowania, prowadzi do wniosku o wysoce prawdopodobnej wadliwości przyjętej przez sąd wersji wydarzeń, a nie tylko do wniosku o istnieniu pewnej nieprzekonującej hipotezy.

Wniosek o wznowienie postępowania złożony w niniejszej sprawie, z powołanych wyżej względów nie prowadzi do konkluzji o wadliwości wydanego w sprawie wyroku, wobec czego należało orzec jak w pkt. I sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach wynika z treści art. 639 k.p.k.

